

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **R. D.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 22 października 2020 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego R. D. od kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. Z. – Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem sporządzenia i wniesienia przez obrońcę z urzędu kasacji na rzecz R. D..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w G. na niekorzyść współoskarżonej N. M. oraz obrońcę R. D., Sąd Okręgowy w G. utrzymał w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), którym to wyrokiem wskazany wyżej oskarżony uznany został za winnego tego, że „w dniu 20 lipca 2018 r. w G. poprzez słowną groźbę natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby, zmusił do wydania i zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze należące do M. R. ”, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę roku ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego. Zarzuciła w niej „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa karnego procesowego:

1. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k., polegającego na uznaniu, że zgłoszony w apelacji wniosek obrony o uzupełniające przesłuchanie pokrzywdzonego oraz dopuszczenie dowodu z nagrania rozmowy, do jakiej miało dojść pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym na temat popełnienia zabronionego czynu przez skazanego stoi w sprzeczności z zasadą rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i bez nieuzasadnionej zwłoki, pomimo że okoliczność, która miała być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony;
2. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k., polegającego na uznaniu, że zgłoszony w apelacji wniosek obrony o uzupełniające przesłuchanie pokrzywdzonego oraz dopuszczenie dowodu z nagrania rozmowy, do jakiej miało dojść pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym na temat popełnienia zabronionego czynu przez skazanego stoi w sprzeczności z zasadą rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i bez nieuzasadnionej zwłoki, pomimo że okoliczność, która miała być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony;
3. art. 170 § 1 pkt 3 w zw. z art. 192 k.p.k. w zw. z 193 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego obrony oskarżonego na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 r. (...) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność, czy z powodu zakłóceń czynności psychicznych, wywołanych chorobą psychiczną,

schizofrenią paranoidalną pokrzywdzony w dniu 20.07.2018 r. był w fazie choroby, która miała wpływ na jego zdolność postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, a także poziomu rozwoju umysłowego;

4. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych umożliwiających oparcie rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych”.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. wobec skazanego R. D. i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w G. oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodzić należało się z oskarżycielem publicznym, że wniesiona w tej sprawie kasacja jawi się jako oczywiście bezzasadna. Uprawniało to do jej oddalenia na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rację ma w szczególności prokurator, gdy zauważa, że podlegający w tej sprawie rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy nadzwyczajny środek zaskarżenia stanowi *de facto* wyłącznie próbę podjęcia przez obronę polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie i to przez Sąd pierwszej instancji. Do tego w gruncie rzeczy sprowadza się twierdzenie, że nowe wnioskowane na etapie postępowania apelacyjnego dowody, których Sąd drugiej instancji nie dopuścił, prowadziłyby do odmiennych ustaleń niż te, jakie stały się podstawą rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej R. D.

Zarówno treść postanowienia Sądu odwoławczego o oddaleniu wniosków dowodowych: z odtworzenia nagrania dokonanego w dniu 17 września 2019 r. przez ówczesnego oskarżonego, a dokumentującego przebieg rozmowy R. D. z M.R. oraz ponownego przesłuchania pokrzywdzonego na okoliczność przebiegu tej rozmowy (k. 670 *verte*), jak i odnoszące się do tych wniosków dowodowych rozważania sądu *ad quem* zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 689) nie pozostawiają wątpliwości, że powyższe decyzje procesowe były postąpieniem trafnym.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, że nagrania prywatne mogą być dopuszczone do materiału dowodowego jedynie w sytuacji, gdy stanowią rejestrację czynu przestępnego, a nie prywatnych rozmów nawet dotyczących tego czynu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 23706, R-OSNKW 2007, poz. 383, z dnia 27 września 2012 r., III KK 5/12). W tej sytuacji zbędne było też ponowne przesłuchiwanie świadka M. R. , w szczególności wobec treści wyjaśnień skazanego składanych na przestrzeni całego postępowania, w których zaprzeczał, aby *tempore criminis* w ogóle widział się z pokrzywdzonym, w tym w szczególności w P., w którym miało dojść do rozboju. Słusznie Sąd Okręgowy skonstatował, że widoczna w treści wyjaśnień oskarżonego ich ewolucja jest jednoznaczna i nie oznacza konieczności weryfikacji kolejnych przedstawionych przez niego wersji zdarzenia, a już w szczególności ponownego przesłuchiwanie pokrzywdzonego składającego wcześniej kilkakrotnie konsekwentne zeznania tak w toku postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego. Ma wprowadzić rację autorka kasacji, że składanie wyjaśnień to prawo oskarżonego i może on zawsze odmówić ich składania, rzecz wszelako w tym, że jeżeli oskarżony zdecydował się na przedstawienie w wyjaśnieniach swojej (tu: swoich) wersji zdarzenia to taki dowód podlega swobodnej ocenie sędziowskiej jak każdy inny i w związku z tym kontekst złożonych przez oskarżonego w toku procesu depozycji jest równie ważny, jak zeznań składanych przez świadka, na których to zeznaniach oparto ustalenia faktyczne prowadzące do skazania. Słusznie w związku z tym uznano w zaskarżonym wyroku, że ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego nie ma znaczenia dla rozpoznania sprawy, a kolejna wersja zdarzenia prezentowana przez R. D. który przecież zaprzeczał nie tylko spotkaniu z pokrzywdzonym w miejscu przez niego określonym, lecz nawet wcześniejszemu korzystaniu z udzielanych przez M. R. pożyczek, zmierza wyłącznie do przedłużania postępowania.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, że do sygnalizowanego w pkt. 1 i 2 kasacji naruszenia przepisów art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. nie doszło.

Podobnie ocenić należy zarzuty podniesione w pkt. 3 i 4 kasacji.

Sąd Okręgowy w G. nie mógł, co oczywiste, naruszyć art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 192 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność, czy z powodu zakłócenia czynności psychicznych wywołanych chorobą psychiczną, schizofrenią paranoidalną, pokrzywdzony w dniu 20 lipca 2018 r. był w fazie choroby, która miała wpływ na jego zdolność postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, a także poziomowi umysłowego, już chociażby z tej prostej przyczyny, że jak to wskazuje sama obrońca wniosek ten złożony został na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji i przez ten to Sąd oddalony. Sąd odwoławczy trafnie zauważył, rozpoznając dotyczący tej kwestii zarzut apelacyjny, że każdorazowe przesłuchanie w charakterze świadka M. R. odbywało się z udziałem psychologów, którzy – dysponując danymi co do stanu zdrowia psychicznego pokrzywdzonego, w tym zdiagnozowanej u niego choroby – nie mieli wątpliwości, że rozwój umysłowy świadka jest prawidłowy, funkcje zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń podczas przesłuchania nie budziły wątpliwości, jego stan psychiczny i emocjonalny podczas czynności (uwzględniając jego chorobę) był adekwatny do sytuacji i wypowiedzanych treści, a wg psychologicznych kryteriów złożone przez niego zeznania można uznać za wiarygodne (k. 563-565). Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 192 § 2 k.p.k.,

jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić. Tak właśnie postąpiono w toku niniejszego postępowania w związku z czym powoływanie kolejnych biegłych w celu zweryfikowania uzyskanych już wiadomości specjalnych stało się zbędne.

Z kolei podniesiony w pkt. 4 zarzut naruszenia art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. ma charakter ogólny i stanowi, z uwagi na argumentację zawartą w uzasadnieniu kasacji, wyłącznie niedopuszczalną na etapie kasacyjnym próbę skłonienia Sądu Najwyższego do weryfikacji ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), postanowiono jak w części dyspozytywnej.

Zwolnienie skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego znajdowało swoją podstawę w treści art. 624 § 1 k.p.k. przy uwzględnieniu okoliczności, które uzasadniały przyznanie mu w postępowaniu kasacyjnych pomocy prawnej z urzędu. Natomiast zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej wynikało z dyspozycji art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 1513). Określając wysokość wynagrodzenia – za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie, w której w pierwszej instancji orzekał sąd rejonowy – kierowano się treścią § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 18) oraz przepisem § 4 ust. 3 powołanego rozporządzenia, zgodnie z którym należna od Skarbu Państwa w takim wypadku opłata podlega podwyższeniu o stawkę podatku od towarów i usług.